

„Ergo erravi”



MARIA KONOPNICKA

DAMNATA

„Ergo erravi”

Więc się myliłam, że w ziemi tej bije
Serce, pod ciężkim mogiłnym kamieniem...
Więc się myliłam ufając, że żyje
To, co wy zwiecie wspomnieniem!
Dziś, gdy na światło podnoszę źrenice,
Wstyd jakiś wielki oblicze mi krwawi...
Więc nic? Więc tylko popiołów dziedzice?
— *Ergo erravi?*

Grobowy kamień, choć twardo pierś tłoczy,
Przecież go Łazarz podźwignął z mogiły,
I gdy wskrzeszenia głos zabrzmiał proroczy,
Wstał pelen siły.
I tobie głos ten rozbrzmiewał o świcie,
A dotąd całun śmiertelny cię dławi...
Więc już wygasło, Łazarzu, twe życie?
— *Ergo erravi?*

Wierzyłam w ciebie, jak czciciel w swe bogi,
I pieśni tobie składałam ofiarę,
Tyś mi i w grobie był żywy i drogi...
Dziś — tracę wiarę.
Martwoty ducha obeszy cię pleśnie,
Rdza pierś twą zjada i serce ci trawi...
Więc próżne były ofiary i pieśnie?
— *Ergo erravi?*

Ileż to razy czekałam wśród nocy
Drgnięcia tej ziemi, co łono twe kryje.
Ileż się razy zrywałam z niemocy,
Z okrzykiem: żyje!
Lecz ranek płoszył nadzieje zwodnicze,
Jak płoszy jastrząb drużynę żurawi,
I znów w zwątpieniu godziny me liczę...
— *Ergo erravi?*

Po pustym polu, bywało, wiatr wionie,
Pomście liściem uwiędłem i suchem,
A ja ze łzami wyciągam już dłonie
Za twoim duchem...
Lecz wiatr opada na skiby te czarne,
A żaden duch się z mogiły nie jawi,
I znowu cisza i zimno cmentarne...
— *Ergo erravi?*

Z Chrystusem ciebie równali prorocy,
A jam z tych była, co wstali przed słońcem,
By końca wielkiej doczekać się nocy
Z sercem bijącym...
Lecz noc odlata na czarnych piór puchu,
I wschód w jutrzenkach różanych się pławi,
A w grobie twoim ni głosu, ni ruchu...
Ergo erravi?...

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/damnata-ergo-erravi/>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Konopnicka, *Damnata*. Poezye, wyd. Seyfarth i Czajkowski, Lwów 1900.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, a korektę ze źródłem wikiskrybowie. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).